

POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **R. P. (P.)**

skazanego za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. i art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 4 kwietnia 2024 r.

wniosku obrońcy skazanego o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 czerwca 2023 r., sygn. akt II AKa 82/21, częściowo zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 18 listopada 2020 r., sygn. akt III K 190/19,

na podstawie art. 532 § 1 i 3 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

W uzasadnieniu wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku, zawartego w kasacji obrońcy – adw. M. S. podniesiono, że dalsze wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec skazanego może skutkować poważnymi konsekwencjami dla niego i jego rodziny. Zdaniem autora wniosku podniesione w kasacji zarzuty wskazują, iż Sąd Apelacyjny rozpoznał apelacje obrońców skazanego w składzie, który nie gwarantował jego bezstronności, a także z rażącym naruszeniem innych przepisów prawa procesowego. Sąd II instancji

ograniczył się do rozpatrzenia zarzutów w sposób wybiórczy, a także na podstawie błędnie poczynionych ustaleń (założeń), które determinowały dalsze rozważania. Świadczy to o rażąco nienależytym rozpatrzeniu zarzutów apelacji, czyli rażącym naruszeniu przepisów postępowania. Zachodzi zatem wysokie prawdopodobieństwo uchylenia zaskarżonego wyroku, a brak wstrzymania wykonania kary może skutkować w przyszłości dla Skarbu Państwa koniecznością poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej, zaś wobec skazanego i jego rodziny może wywołać negatywne konsekwencje związane z brakiem możliwości zapewnienia środków utrzymania dla rodziny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowany jest utrwalony pogląd, że wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku na podstawie art. 532 § 1 k.p.k., jest odstępstwem od zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (art. 9 § 2 k.k.w.). Zastosowanie wspomnianej instytucji może więc nastąpić tylko wyjątkowo. Kontrola kasacyjna dotyczy bowiem prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, a więc wyroku objętego domniemaniem prawidłowości ustaleń i trafności rozstrzygnięć w nim zawartych. Szczególne uprawnienie Sądu kasacyjnego wynikające z art. 532 k.p.k. wymaga potwierdzenia, że w sprawie zaistniały szczególne, nadzwyczajne względy nakazujące pozbawienie w tym trybie prawomocnego wyroku atrybutu wykonalności. Powodem ku temu może być zasadność argumentacji przedstawionej na poparcie zarzutów kasacji, stwarzająca wysokie prawdopodobieństwo wydania orzeczenia kasatoryjnego. Okoliczność ta musi być jednak dostrzegalna już „na pierwszy rzut oka”, skoro procedowanie w oparciu o art. 532 k.p.k. następuje przed merytorycznym rozpoznaniem kasacji. Gdy trafność zarzutów podniesionych w kasacji nie jest – na tym etapie – oczywista, samo zwrócenie się z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku nie uzasadnia odstąpienia od wspomnianej na wstępie zasady bezzwłocznej wykonalności prawomocnych orzeczeń (zob. m.in. post. SN z 9.02.2023 r., V KK 681/21).

Konkretyzując te uwagi natury ogólnej i odnosząc je do argumentacji wyrażonej na poparcie wniosku stwierdzić należało, co następuje.

1. Sąd Najwyższy dostrzega powagę i znaczenie najdalej idącego zarzutu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, wskazującego na wystąpienie w sprawie tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. ze względu na udział w składzie Sądu odwoławczego sędziego T. G., który objął urząd sędziego Sądu Apelacyjnego w Krakowie w związku z wnioskiem Krajowej Rady Sądownictwa, co do której test niezależności od władzy ustawodawczej oraz wykonawczej ma wynik negatywny. Sąd Najwyższy jest jednak w tym zakresie związany treścią uchwały połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23.01.2020 r., BSA I-4110-1/20 (OSNKW 2020, nr 2, poz. 7). Sam fakt, iż w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie stanowi wyłącznego argumentu za uznaniem, że w sprawie zmaterializowała się bezwzględna podstawa uchylenia zaskarżonego orzeczenia na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Drugim, nie mniej ważnym warunkiem jest bowiem, by wadliwość procesu powoływania prowadziła, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. W dalszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, które wykształciło się na kanwie tego zagadnienia wskazano, że brak jest podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (uchw. SN z 2.06.2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22).

O ile nie budzi wątpliwości prerogatywa Sądu Najwyższego do badania tej kwestii z urzędu w trakcie rozpoznawania nadzwyczajnego środka zaskarżenia (z mocy art. 536 k.p.k. w zw. z art. 439 k.p.k.), to brak jest wyraźnej podstawy prawnej do przeprowadzenia takiego badania w postępowaniu incydentalnym prowadzonym

w oparciu o art. 532 k.p.k. Niezależnie od powyższego, podniesiony zarzut nie mieści się w kategorii takich, co do których z góry wiadomo, że obalają domniemanie prawidłowości wydanych orzeczeń. Stopień skomplikowania analizowanego zagadnienia wymagający *de facto* przeprowadzenia poszerzonego badania instytucjonalnej bezstronności sędziego w realiach konkretnej sprawy, na który to aspekt zwrócono uwagę w cyt. uchwale SN I KZP 2/22, jak i zresztą samej kasacji, powoduje, że nie jest możliwe przesądzenie o jego zasadności przed merytorycznym rozpoznaniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia. To zaś może nastąpić dopiero w toku rozprawy kasacyjnej (por. również post. SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21). Innymi słowy – zarzut kasacji wskazujący na niespełnienie przez sędziego biorącego udział w składzie wydającym zaskarżone orzeczenie standardu niezawisłości i bezstronności nie mieści się w – wykształconym w orzecznictwie Sądu Najwyższego – kanonie okoliczności „jednoznacznych w swej wymowie”, uzasadniających wstrzymanie wykonanie zaskarżonego orzeczenia, jak i innego orzeczenia, którego wykonanie zależy od rozstrzygnięcia kasacji na podstawie art. 532 § 1 k.p.k. Nie chodzi przy tym o samą rangę zarzutu, ale o realną, niemal bezspornie rysującą się możliwość jego uwzględnienia.

2. Pomimo skierowania sprawy do rozpoznania na rozprawie kasacyjnej, na obecnym etapie postępowania nic nie wskazuje również, jakoby wniesiona w imieniu skazanego R. P. kasacja miała walor „oczywistej zasadności”, tzn. podniesione w niej zarzuty przekonywały o trafności i skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia bez potrzeby prowadzenia pogłębionych rozważań. Niezależnie bowiem od tego, jak zasadność i skuteczność kasacji ocenia sam jej autor, traci on z pola widzenia, że immanentną cechą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia są zarzuty mające świadczyć o rażącym naruszeniu prawa, co nie oznacza jeszcze, że samo ich wyartykułowanie jest równoznaczne z koniecznością wstrzymania wykonania zaskarżonego wyroku, korzystającego przecież z domniemania trafności ocen i ustaleń stanowiących jego podstawę oraz domniemania zgodności z prawem. W przeciwnym wypadku ustawodawca określiłby kasację jako środek zaskarżenia o charakterze bezwzględnie suspensywnym, co przecież nie ma miejsca.

Dlatego rozstrzygnięcie w zakresie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku nie może pomijać – obok kasacji – także wstępnej analizy materiałów przeprowadzonego w sprawie postępowania instancyjnego. Ocena sposobu przeprowadzenia postępowania oraz zapatrywań wyrażonych przez orzekające w sprawie Sądy nie pozwalają – przynajmniej na obecnym etapie procedowania – na wnioskowanie o nieprawidłowości prawomocnego wyroku, nie wspominając już o – czysto teoretycznej – możliwości poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej przez Skarb Państwa. Nie można przy tym pominąć, że również prokurator w pisemnej odpowiedzi na obie kasacje wniesione w imieniu skazanego postulował ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

3. Na podstawie informacji wskazanych we wniosku nie można również wysnuć, że w rachubę może wchodzić nieodwracalność skutków kary w razie jej wykonania. Wyłącznym argumentem w tym zakresie nie może być tylko (mniejsza czy większa) dolegliwość dla skazanego, czy jego rodziny, związana z koniecznością przystąpienia do odbycia kary pozbawienia wolności (por. postanowienie SN z 7.03.2022 r., IV KK 475/21). Jest to bowiem oczywista konsekwencja prawomocności wyroku Sądu odwoławczego. Instytucja z art. 532 § 1 k.p.k. zastrzeżona została dla innych okoliczności, w szczególności takich, których wystąpienie w sposób nieuzasadniony z wielokrotnia dolegliwość wynikającą z konieczności przystąpienia przez skazanego do wykonania bądź częściowego wykonania wobec niego kary pozbawienia wolności (zob. post. SN z 13.04.2023 r., III KK 109/23). Chodzi o niebezpieczeństwo wystąpienia skutków nieodwracalnych i zasadniczo niemożliwych do zrehabilitowania. Taki przypadek w analizowanej sprawie nie zachodził.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie niniejszej nie zachodzą dostateczne podstawy do zastosowania nadzwyczajnej instytucji przewidzianej w art. 532 § 1 k.p.k.

Dlatego orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ms]

